



MONITOR

Na R. P. 1774.

Nro LXXIX.

Dnia 1. Pazdziernika

Kontynuacja.

O Dobrym porządku Towarzystwa.

*o Wodzie dla zdrowia powszechnego w
Państwie.*

ZObaczywszy w Monitorze poprze-
dzającym, że Człowiek bez po-
wietrza żyć pułgodziny nie mo-
że, y że powietrze iest sprężyną nay-
potrzebnieyszą do życia zwierząt, mo-
żna mowić toż samo prawie o wo-
dzie, y że zwierzęta nie mogą żadną
miarą żyć bez wody. Opisują wodę,

Gg gg

że



że to jest Ciało ciekłe, bez zapachu,
bez smaku, czyste, nie mająca żadne-
go koloru, y które w pewnym sto-
pniu zimna odmienia się w Ciało
twarde, ułomne y przezręczyste,
które nazywają, lodem. Ztąd rzecz
widoczna iż ciekłość wody zawisła
od pewnego stopnia ciepła, albo o-
gnia: bo iak skoro zbędzie ciepła do
32. stopnia Thermometru czyli *cie-
ptomierza* Fahrenheita, albo według Re-
aumura do 0. woda w lod odmienia się.
Cząstki wodne są tak małe y proste,
że ieszcze ich do tych czas ani zmie-
rzono, ani zmiarkowano między nie-
mi różnicy. Ztym wszystkim woda
nigdy nie jest czysta y zawsze zmie-
szana z partykułami obcemi. Bo po-
wietrze jest zawsze nad wodą y w
wodzie, a iako powietrze przyimuie
y zawiera w sobie wszystkie Ciała la-
tające, nie trudno jest zrozumieć że
woda zamyka w sobie partykuły obce,
które nie należą do istoty wody. A
zatem woda nie jest, iako powietrze,
zawsze iednakową rzeczą y iednako-



wey dobroci, ale jest różna według
rozmaitości mieysca.

Przyrodzenie używa wody do wy-
prowadzenia na świat wszystkiego
stworzenia, nie masz żadney rzeczy
na świecie w ktoreyby się nie znaj-
dowało wody, żadne stworzenie rość
y żyć nie może bez wody, wszy-
stkie stworzenie powiększają się przez
wodę, a Fizycy wiedzą dobrze, iż
nawet kruszce w ziemi, robią się przez
sposob wody.

Jest to wielki w przyrodzeniu śro-
dek rozpuszczania, a razem instru-
ment, przez który wszystko składa.
Ciało nasze jest napełnione wodą,
ktora jest obrotem wszystkich innych
partykuł, tak dla dostarczenia tego co
powinno być wyprożnione, iako też
dla zachowania organow w porusze-
niach swoich, to jest, dla utrzymania
cyrkulacyi krwi, od ktorey odłączają
się wszystkie inne humory dla utrzy-
mania zdrowia.

Woda jest daleko cięższa niżeli
powietrze, y ciężar wody do ciężaru

powietrza ma się iak 850. do iednego, to iest, że woda iest ośmfet piędziesiąt razy cięższa niżeli powietrze. Ale woda nie może być ściśniona iako powietrze, y ubywa iey na tey własności sprężynney, ktorey nie ma żadne inne ciekące Ciało oprócz powietrza.

Woda bywa pod ziemią albo na ziemi. Tę ktora iest na ziemi trzeba mieć za wodę dystrylowaną, gdyż przez gorącość słoneczną wyszła iako wapor do pewnego wysokości stopnia powietrza, ktore zgromadzając się w krople, spada znowu ze śniegiem albo deszczem na ziemię dla skropienia iey y uczynienia żyzną. To się działo od początku świata y dziać się będzie aż do końca. Bez tego nic by nie mogło ani rość, ani żyć, ale wielki Stworca chce tego, aby ten padół ziemi był napełniony nieskończoną mnogością stworzenia. Ta woda deszczowa kiedy nie pada ani na dachy, ani na ziemię, ale prosto



sto w szklane naczynie jest czyścieszka nad inne wody, nie bez tego jednak, żeby nie miała przyjąć w siebie, płynąć powietrzem, iakich partykuł obcych, ale niemożna iey mieć zadowoląć.

Woda podziemna ta, która wychodząc z głębokości Ziemi źrzodłami, y pozbywszy słoności, jest najlepszą do picia. Wiadoma to jest rzecz, iż źrzodła, podobnie iako żyły, mają spoienie z wielkim Morzem, y iako z sercem z nim cyrkulacją. Dla czego niemożna by ich pić było, gdyby nie pozbywszy swoiey słoności, słodkimi się nie stały, co przyrodzenie czyni przez ewaporacją y dystryllowanie, a na morzu podobnie też czynią, dystryllując wodę słoną morską, robią z niey słodką do picia. To daie się teraz przez się samo rozumieć, że wszystkie wody nie mogą być całe czyste, przechodząc przez rozmaite ziemie y biorą z sobą partykuły podziemne, iako to siarkę, koperwas, saletrę, hałun &c. Ponieważ woda nigdy nie jest, czysta, i

prze-

przecie tak potrzebna dla zdrowia y życia ludzkiego wraz tylu innych potrzeb, należy koniecznie wiedzieć, która woda jest lepsza, y iak potrzeba poprawić wodę nieczystą aby się pić dała. Woda jest ta naylepsza, która nayleksza, bez smaku, y koloru przezroczysta.

Czystość, smak y kolor każdy poznać może, a letkości dochodzi się przez instrument sklanny, na którym są wyznaczone stopnie, y ten się zanurza w wodzie. Im głębiey ten instrument się zanurza, tym woda jest leksza, a mająca mniey obcych cząstek, także lepsza. Wody błotniste y śmierdzące są nayszkodliwsze zdrowiu, w czasie iednak potrzeby można je przeczyszczyć przez filtracyą czyli precedzenie, przez płotno we dwoie albo we troie złożone, a ieszcze lepiej przez wodny papier we czworokiedy się ugotuje woda y postoi, robaństwo y inne plugaństwa opadają na spód, y wodę pić można. Naylepszy sposob jest pędzenie przez rury,

ry, bo nie przychodzi do czapki iak tylko woda czysta a wszystkie partykuły obce y sione zostaią się na spodzie Alembika, ale ta poprawa nie może służyć łatwo dla wszystkich.

Polka dosyć ma dobrej wody, mając tyle źródeł y rzek iako y inne kraie, ale woda, która się wyciąga ze studzien, za zwyczaj nie bywa dobra, a nawet w Warszawie, oprócz tych które pochodzą ze źródła. Zeby tedy mieć obfitość dobrej wody do picia wszędzie, gdziekolwiek są Rzeki, opiszę tu sposób dość prosty y łatwy do wykonania. Bierze się kilka wielkich Beczek czystych y napełnionych wodą rzeczną, a gdy się postawią w Piwnicy, wsypuje się w każdą Beczkę trzydziestą część piasku czystego, który tak długo płokać pierwszej potrzeba, poki aż woda nań wyłana y poruszona, nie będzie ciekła tak czysta iak była. Potym niechay postoi przynajmniey dni dziesięć, a będzie tak czysta iak krystal, słodka, smaczna y zdrowa.

Zwier.



Zwierzchność czyni dobrze dla
dobra powszechnego kiedy dobre wo-
dy sprowadza przez rury, y nakazu-
je także studnie publiczne y party-
kularne, gdzie dobra woda, robić, a
gdzie niemasz dobrych, nauczać każe
obywatelow iak ie poprawiać. Nie-
podobna rzecz prawie do wierzenia
iak wiele pomaga zdrowiu woda do-
bra, y iak wiele przyczynia się słabo-
ści tym, co złą piiją. Obfitość do-
brey wody przechodzi wszystkie Pi-
wnice napełnione winami, wodka-
mi, y naylepszym piwem, bo to jest
wszystko frazka względem dobrej
wody dla dobra publicznego.

